REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 1. września 1947 r. | Nr. 239

Wysiłkiem wszystkich rąk polskich

Stolica powstanie z gruzów

WARSZAWA. (PAP) — W dniu 31 b. m., o godz. 12-tej Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bolesław Bierut wygłosił przemówienie przez radio, poświęcone odbudowie stolicy. Przemówieniem tym Prezydent R. P. zainaugurował nowy etap w społecznej akcji podjętej przez cały Naród na odcinku odbudowy stolicy.

Poniżej podajemy wyjątk. przemówienia:

OBYWATELE!

Jest wiele w Polsce miast pięknych lub drogich, jest wiele takich, które czcimy lub podziwiamy wszyscy ze względu na ich dzieje, zabytki, czy ich rolę w historii ojczyzny, lub w gospodarce ogólnonarodowej, ale Warszawa — to zjawisko szczególne i osobliwe w całokształcie naszych dziejów, a zwłaszcza w przeżyciach i wypadkach okresu, w którym żyjemy.

Najeźdźca niemiecki niszcząc Warszawę, pragnął niewątpliwie zniszczyć samą możliwość uzyskania kiedykolwiek przez Polskę tego wpływu, jaki posiadała ona w okresie swego historycznego rozkwitu, stając się ośrodkiem szerokiej międzynarodowej łączności gospodarczej i kulturalnej.

Ten powtórny, niesłychany w swym barbarzyństwie i dzikości zmysł oparty był na zbrodniczym wyrachowaniu. Rola Warszawy w życiu ogólnym Polski, w jej dziejach i dla jej rozwoju, była zbyt szczególną i wielką, aby można ją było zastąpić przez jakikolwiek inny ośrodek dowolnie obrany.

Zbytecznym byłoby uzasadniać, że problem odbudowy Warszawy jest zarazem jednym z najdonioślejszych zadań ogólnonarodowych. Tak samo, jak minione dzieje Warszawy odzwierciadlały w sobie najpełniej losy i przeżycia całego Narodu. Warszawę, leżącą dziś w gruzach, budowali przodkowie nasi w ciągu sześciu stuleci. My pragnęlibyśmy odbudować ją jeszcze w ciągu naszego życia. Czy nie jest to zadanie utopijne, zadanie ponad siły i możliwość? Nie. Jest to zadanie całkowicie osiągalne i realne. Mamy dziś szereg nowych czynników wielokrotnie przyśpieszających tempo rozbudowy Kraju naszego w porównaniu z przeszłością. Podstawowym z tych czynników jest nowa nasza rzeczywistość ... społeczna i gospodarcza.

Szybka odbudowa Warszawy — to wielki cel ogólnonarodowy, to zadanie na miarę historyczną. Miasto to zasłużyło w pełni, by stać się przedmiotem dumy i kultu powszechnego. Niema, bo chyba nie powinno być w Polsce ani nawet poza jej granicami, człowieka, noszącego w sercu godność i honor Polaka, któryby nie czuł się moralnie i społecznie zobowiązany wobec Warszawy, wobec jej losów, jej potrzeb i jej przyszłości.

Wyjątkowy przykład ofiarności na rzecz odbudowy Warszawy — powiedział Prezydent — daje lud pracujący województwa śląsko-dąbrowskiego. Setki wagonów konstrukcji mostowych, żelaza, stali

Prezydent Rzeczypospolitej o obowiazkach Narodu wobec bohaterskiego miasta

cementu, węgla, materiałów budowlanych, wyprodukowanych dodatkowo dla Warszawy przez zespoły hutników, metalowców, górników i robotników z różnych gałęzi przemysłu, umożliwiają szybszą odbudowę mostów, przyspieszają rozwój komunikacji miejskiej, lub budowę szkół i gmachów użyteczności publicznej.

Na zakończenie swego przemówienia Prezydent zwrócił się z gorącym apelem do młodzieży całego kraju, aby wzięła sobie do serca sprawę Warszawy. W walce z okupantem o Warszawę Młodzież wysunęła się na czoło.

„Odbudowa Warszawy jest — powiedział Prezydent — jak gdyby dalszym ciągiem akcji, wieńczącej zwycięstwo i triumf nad barbarzyństwem wroga."

»Na straży pokoju stoi Socjalizm«

Potężna manifestacja PPS w Poznaniu z udziałem tow. Premiera

POZNAŃ. — Wczoraj Poznań był widownią szeregu potężnych manifestacji socjalistycznych, związanych z Wojewódzkim Zjazdem Polskiej Partii Socjalistycznej i odsłonięciem sztandaru Wojewódzkiego Komitetu PPS.

Uroczystość tę zaszczycili swoją obecnością: sekretarz gen. CKW PPS tow. premier Józef Cyrankiewicz, wiceprzewodn. CKW PPS tow. Adam Kuryłowicz, sekretarz CKW PPS tow. tow.: Reszek, Ćwik, marsz. Rokosowski, oraz przywódcy włoskiej partii socjalistycznej tow. tow.: Pietro Nenni i Lelio Basso.

W gmachu Teatru Wielkiego nastąpiło otwarcie oficjalnej części konferencji wojewódzkiej.

Zjazd zagaił przewodniczący WK PPS, wicewojewoda poznański, witając gości.

Podczas gdy zebrani wysłuchali przemówień powitalnych, głównymi ulicami Poznania ciągnęły z orkiestrami zespoły partyjne, OM TUR-owe i związkowe do hali ciężkiego przemysłu, gdzie odbył się wielki wiec socjalistyczny.

Wiec zagaił sekretarz WK PPS tow. Włodek, po czym owacyjnie witany sekretarz generalny ... premier Cyrankiewicz pozdrowił zgromadzonych w imieniu CKW PPS. (Przemówienie tow. Premiera podamy w numerze jutrzejszym).

Następnie głos zabrał wiceprzewodniczący CKW tow. Adam Kuryłowicz, który w przemówieniu swoim przedstawił najważniejsze wydarzenia półwiekowej historii Polskiej Partii Socjalistycznej.

Z kolei zabrał głos sekr. ... włoskiej partii socjalistycznej, Lelio Basso. W przemówieniu swoim tow. Basso wyraził głęboki podziw dla polskiej klasy pracującej, która umiała bohatersko walczyć z ... pantem i podając trud odbudowy zniszczonego kraju, mówca zapewnił polskich towarzyszy partyjnych o ... do trwałych uczuć solidarności, łączącej klasę pracującą obu narodów.

Na zakończenie oficjalnej części zjazdu referat polityczny wygłosił powitany burzliwymi oklaskami sekretarz CKW PPS tow. Tadeusz Ćwik.

W przemówieniu swym mówca podkreślił iż w skali światowej toczy się dziś walka sił demokratycznych przeciw siłom reakcji i kapitału międzynarodowego o trwały pokój i postęp społeczny. Międzynarodowy kapitał a zwłaszcza trusty i kartele USA, prowadzą nadal machinacje, zmierzające do ekonomicznego podporządkowania sobie krajów Europy i świata z Anglią i Francją na czele, do opanowania przemysłu niemieckiego.

Polityka dolarowa kapitału amerykańskiego, skupiającego wokół siebie siły międzynarodowej reakcji, nie może mieć trwałego charakteru, gdyż na straży światowego bezpieczeństwa stoją siły demokratyczne ze Związkiem Radzieckim na czele.

W dalszej części referatu, tow. Ćwik przeszedł do omówienia problemu polityki wewnętrznej Polski oraz zanalizował rolę i osiągnięcia PPS w odbudowie życia gospodarczego i społecznego Polski.

Referent poświęcił wiele uwagi sprawie jednolitego frontu klasy robotniczej. Tow. Ćwik stwierdził że po wstępnej kampanii popularyzacji uchwał partyjnych oczekują obecnie obie partie praktyczne wcielenie w życie tez zawartych w tych uchwałach. Szeroko omówił tow. Ćwik zagadnienia wiejskie wskazując na konieczność dalszego rozwijania robót wiejskiej partii oraz na znaczenie sojuszu robotniczo - chłopskiego, po czym referował szereg problemów wewnętrzno-organizacyjnych Partii.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

Wciąż brak porozumienia

w sprawie kontroli energii atomowej

ŁAKE SUCCES — Zw. Radziecki ponownie wystąpił przeciwko projektowi dotyczącemu pełnomocnictw i funkcji międzynarodowej instytucji energii atomowej.

W przemówieniu, wygłoszonym na podkomisji energii atomowej ONZ, delegat radziecki, Gromyko oświadczył, że Zw. Radziecki przeciwny jest własności i administracji międzynarodowej w złożach materiałów atomowych oraz wydawaniu licencji przez instytucje międzynarodowe. Gromyko zaznaczył jednak że ZSRR nadal popiera system wyznaczania kwot, któryby gwarantował wszystkim narodom jednakowy udział w surowcach atomowych.

W chwili obecnej podkomisja przygotowuje drugie sprawozdanie dla Zgromadzenia Generalnego. Jednakże delegat brytyjski oświadczył, że wobec pozycji delegata radzieckiego, jest wątpliwe, czy sprawozdanie to będzie miało jakiekolwiek znaczenie.

Szczegółowe sprawozdanie z meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowacja na stronie 4-tej

„Zbrojne ramię" podziemnej endecji Dowódca ROAK przed sądem

WARSZAWA. — Dzisiaj Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie przystępuje do rozpatrywania sprawy Stefana Głogowskiego Ryszarda Pietrasa, Feliksa Pecho i Stanisława Pietrzaka, Wiesława Cabanowskiego i Henryka Lacha.

Akt oskarżenia zarzuca Głogowskiemu, iż po wyzwoleniu kraju stworzył na terenie powiatu grójeckiego nielegalną organizację ROAK, której stał się samozwańczym komendantem.

Rozporządzając obfitym uzbrojeniem, organizacja przystąpiła do akcji rabunkowej na wielką skalę. W czerwcu 1945 roku Głogowski skontaktował się z nielegalnym Stronnictwem Narodowym, które zobowiązał się finansować wzamian za protektorat i moralną odpowiedzialność SN za akcje prowadzone przez Głogowskiego w pow. grójeckim.

Akt oskarżenia wymienia 20 zbrodni, za które odpowie Stefan Głogowski. Do najcięższych z nich należą napady na posterunki M. O i U. B. połączone z morderstwami pracujących tam osób, podżeganie do zabójstwa przez wydawanie wyroków śmierci oraz napady rabunkowe

Zjazd ZUWZ obradaje

WARSZAWA. (SAP) — W niedzielę, dnia 31 sierpnia, w sali Roma nastąpiło uroczyste otwarcie II zjazdu Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Po inauguracyjnym przemówieniu ... gen. Witolda, niezwykle entuzjastycznie zostały przyjęte przez zgromadzonych przemówienia delegatów bratersklej Jugosławii i Francji.

Po południu delegaci Związku uformowali olbrzymi pochód, liczący przeszło dwa tysiące osób, który przemaszerował ulicami Warszawy na plac Wolności, gdzie delegacja Zarządu Głównego Związku złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

FRANCJA płaci dolarami za każdy kilogram węgla

BERLIN. — Naczelny dowódca wojsk amerykańskich w Niemczech, gen. Clay, odpowiadając na konferencji prasowej na temat planu podniesienia przemysłu, na pytanie jednego z dziennikarzy niemieckich, oświadczył: „Francja nie otrzymuje ani grama węgla z tytułu odszkodowań. Płaci ona w dolarach każde kilo węgla, który jej dostarczamy"



Budowa 15-piętrowego gmachu Ministerstwa Komunikacji i Generalnej Dyrekcji Kolei w Warszawie została już rozpoczęta. Na zdjęciu przygotowywanie wykopu pod budynek.

Obóz koncentracyjny w Indiach

NEW-DELHI (SAP) — Na specjalnym zebraniu, któremu przewodniczył lord Mountbatten, mieszany komitet obrony Indii i Pakistanu, powziął szereg zarządzeń, związanych z sprawą uchodźców i przywróceniem porządku w Pendżabie. Ustalono ścisłą współpracę pomiędzy wojskami obu Dominiów, dwie kwatery główne w Lahore i wspólną organizację łącznikową. Rządy Indii i Pakistanu postanowiły także utworzenie obozu koncentracyjnego dla uzbrojonych bandytów.

Po nowych egzekucjach w Hiszpanii

LONDYN (PAP). — W artykule wstępnym na temat ostatnich egzekucyj w Hiszpanii „Daily Worker" pisze:

„Od czasu do czasu pan Bevin wypowiada słowa krytyki pod adresem gen. Franco. Caudillo odpowiada swymi postępkami. Uczciwych ludzi wzburza wiadomość z Madrytu, że 14 demokratów hiszpańskich znów jednocześnie stracono. Splamiony krwią szafot, stojący wśród ponurych murów więzienia Carbanchel jest prawdziwym symbolem zbrodniczych rządów faszystowskich Franco, tak samo jak topór katowski i morderczе obozy były symbolem reżimu hitlerowskiego. Jakże długo jeszcze cywilizowany świat ma tolerować ten ostatni bastion faszystowskiego bestialstwa i barbarzyństwa? To, że Franco tak brutalnie rozpoczął dokonywanie masowych mordów, nie jest bynajmniej oznaką jego siły, ale oznaką coraz większej niepewności jego stanowiska w obliczu ruchu ludu hiszpańskiego, który rozszerza się nieustannie, mimo intryg, które chcą go osłabić i podzielić. Jednomyślna akcja międzynarodowa ukróciłaby morderstwa Franco".

W telegraficznym SKRÓCIE

☐ ŁÓDŹ. — Sąd Okręgowy w Łodzi skazał na karę śmierci oprawcę z obozu Gross-Rosen, Stanisława Kaszyszkę.

☐ LONDYN. — W przyszłej rezydencji księżniczki Elżbiety Sunning Hill wybuchł pożar, który zniszczył środkową i wschodnią część pałacu. Władze podejrzewają umyślne podpalenie.

☐ PARYŻ. — Francuski gubernator wojskowy w Niemczech gen. Koenig udekorował gen. Clay'a, szefa strefy amerykańskiej, Krzyżem Legii Honorowej.

☐ WASZYNGTON. — Na zjeździe legionu amerykańskiego, prez. Truman wypowiedział się za wprowadzeniem obowiązku powszechnej służby wojskowej w St. Zjednoczonych.

☐ RZYM. — Policja włoska aresztowała członków sycylijskiej bandy „Giugliano", którzy dokonali w dniu 1 maja krwawej masakry robotników koło Etny.

☐ JEROZOLIMA. — Policja brytyjska aresztowała w Ghazie 6 Arabów, u których znaleziono zapasy opium wartości 20 tysięcy funtów szterlingów.

☐ WASZYNGTON. — Skarb USA po 6 latach odmroził znajdujące się w Ameryce aktywa wartości 138 000 tysięcy dolarów, stanowiące własność obywateli włoskich.

☐ PRAGA. — Przedstawiciel czeskiego ministerstwa aprowizacji oświadczył, że niezwykłe susze spowodowały konieczność wprowadzenia wszelkich ograniczeń i oszczędności żywnościowych.

☐ WARSZAWA. — Na Światowy Kongres Statystyczny w Waszyngtonie wyjeżdża delegacja polska z prezesem GUS, Szulcem i rektorem Edwardem Szturm de Sztremem na czele.

6 milionów ton węgla przez Szczecin wysyłać będziemy w 1949 roku

Warszawa. W dniach od 7 do 9 września odbędzie się w Szczecinie trzeci Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych.

Jednym z zagadnień, poruszanych na zjeździe, będzie problem aktywizacji gospodarczej Pomorza Zachodniego.

Akcja odbudowy gospodarczej Dolnego Śląska jest już tak dalece posunięta, że możemy obecnie poważny wysiłek finansowy i organizacyjny skierować na odbudowę portu szczecińskiego, miasta Szczecina oraz zaplecza rolniczego tego wielkiego portowo - przemysłowego ośrodka.

Decyzja, która przeznacza portowi szczecińskiemu już w 1949 roku rolę jednego z głównych portów węglowych w zakresie eksportu węgla (w roku 1949 — 6 mil. ton węgla eksportowego wysłanych będzie przez port szczeciński) dostatecznie ilustruje wagę i pilność zagadnienia aktywizacji życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego tego ośrodka.

Port — miasto i rolniczo-gospodarcze zaplecze tego ośrodka musi do 1949 r. być przygotowane do wypełnienia położonych na rejon ten obowiązków gospodarczych.

Pieczę nad wykonaniem tego trudnego zadania, które musi być zrealizowane w postawionym terminie — posiada międzyministerialna komisja, w której udział bierze 6 podsekretarzy stanu zainteresowanych resortów.

Po obradach III Zjazdu Przemysłowego Ziem Odzyskanych odbędzie się w Szczecinie konferencja Instytutu Bałtyckiego, poświęcona odbudowie i aktywizacji życia gospodarczego Pomorza Zachodniego, a w szczególności ośrodka szczecińskiego. Zamiarem organizatorów konferencji jest, aby w dyskusjach wzięło udział gros uczestników III zjazdu, reprezentujących jak najszerszy wachlarz polskiego życia gospodarczego, gdyż ten właśnie najszerszy udział całego kraju w aktywizacji życia gospodarczego Pomorza Zachodniego jest koniecznym warunkiem zrealizowania podejmowanej przez nas akcji.

Zwyżka cen we Francji

PARYŻ (SAP). — Potwierdzają ze źródeł miarodajnych, że rząd francuski wyraził zgodę na 5-procentową podwyżkę cen. Ponad to ceny wolne określono na wszystkie produkty, które nie mają wielkiego wpływu na podniesienie kosztów utrzymania.

Ostatni dekret rządu w sprawie cen rozczarował właścicieli sklepów i producentów, którzy przewidywali większą podwyżkę.

Koła robotnicze są rozgoryczone zmniejszeniem racji chleba.

Olbrzymie złoża gazu odkryto w Wojsławiu koło Mielca

KRAKÓW (SAP). — Poszukiwania ropy naftowej, mimo trudności dają jak najlepsze rezultaty jeśli chodzi o złoża gazowe.

Kosztem ok. 150 milionów zł. odkryto złoża gazowe o niedającej się porównać wartości.

Rewelacyjne natomiast wyniki dały wiercenia w Wojsławiu koło Mielca, gdzie natrafiono na olbrzymie złoża gazu o wielkim ciśnieniu. Stanowią one nieoceniony skarb.

W Kłodawie koło Kutna odkryto pokłady soli i spodziewane jest tam występowanie ropy.

Na starych terenach naftowych zjednoczenie osiągnęło poważne wyniki. Produkcja miesięczna wynosiła ok. 11 tys. ton, to zn. o 17 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Produkcja miesięczna gazoliny i gazu płynnego z 250 ton w roku 45 wzrosła obecnie do 600 ton miesięcznie.

Gaz płynny eksportowany jest w coraz większych ilościach do Danii a obecnie otwierają się możliwości dostawy do Włoch i Jugosławii.

Susza, pożary i strajki w zachodnich strefach Niemiec

Z wielu miejscowości strefy brytyjskiej oraz amerykańskiej nadchodzą alarmujące wiadomości o fatalnych skutkach długotrwałej suszy i pożarach lasów. W niektórych miejscowościach musiano przystąpić do uboju bydła, które z powodu wyschłych pastwisk i braku dostatecznej paszy zaczęło marnieć. Skutkiem suszy spław transportów na rzekach i kanałach uległ przerwom. Liczne elektrownie czerpiące siłę przy pomocy napędu wodnego również doznały przerw w normalnej pracy.

Nadomiar złego mnożą się w Zagłębiu w kopalnianym i zakładach przemysłowych strajki, których powodem w znacznej mierze są niewystarczające wyżywienie lub skargi robotników na przepracowanie.

Trzecią klęską są pożary lasów, które płoną bądź to w wyniku suszy, bądź też z powodu lekkomyślności i nieostrożności samego społeczeństwa względnie — jak twierdzą inni — z powodu aktów sabotażowych. Zniszczenia i szkody spowodowane pożarami są olbrzymie. W wielu wypadkach trzeba było ewakuować ludność sąsiednich miejscowości, co w rezultacie zwiększa nędzę i głód mieszkaniowy.

Z prasy zagranicznej

Radosne meldunki i dobra zapowiedź

Codziennie niemal prasa polska przynosi wiadomości o osiągnięciach naszych górników, włókniarzy, kolejarzy, metalowców, transportowców, czy robotników innych działów przemysłu.

Fakt ten podkreśla nam bratni „Wrocławski Kurier Ilustrowany" pisząc:

„W pierwszych dwóch dekadach sierpnia górnicy wydobyli 3 i ćwierć miliona ton węgla, wypełniając plan produkcyjny w 102,9 proc. Przoduje Bytom z 106,9 procentowym wydobyciem. Plan załadunku wykonano w 108 proc. Fabryka Cegielskiego w Poznaniu wykonała w lipcu 11 nowych parowozów, 13 tendrów, 10 wagonów. Podobne meldunki napływają z różnych stron kraju, zewsząd, gdzie pracuje polski robotnik.

Radosne to meldunki i dobra zapowiedź. Wskazują one, że nasze plany uprzemysłowienia kraju są realne, że wielkimi krokami zbliżamy się do dobrobytu w kraju, że nasz plan trzyletni odbudowy, plan sytości, zostanie wykonany.

Świadczy to o jeszcze jednym. Świadczy o tym, że robotnik polski wbrew krakaniu ludzi dnia wczorajszego, mimo ciężkich warunków, w jakich dziś jeszcze żyje, czuje się właścicielem fabryk, hut i kopalń, dba o nie, stara się usprawnić pracę i wzmóc produkcję.

Cieszymy się z sukcesów naszych robotników, pragniemy, aby zwiększona produkcja przyniosła poprawę bytu robotnika i będziemy w tym kierunku działali. Cieszymy się tym bardziej, że w chwili, kiedy kroczymy wielkimi krokami po drodze odbudowy, w wielu krajach świata zarysowuje się kryzys, powstaje i narasta plaga bezrobocia. Cieszymy się, że przeprowadziwszy zasadnicze reformy gospodarcze, tej plagi uniknęliśmy."

Z naszego stanowiska

Ósma rocznica

Dzisiaj przypada ósma rocznica wybuchu wojny polsko-niemieckiej, która była wstępem do długich zmagań, w czasie których trzeba było zmobilizować wszystkie siły narodów, które podjęły ciężki trud ostatecznej rozgrywki z Niemcami, aby sprowokowaną przez nich wojnę zakończyć zwycięsko. W tej wojnie chodziło nie tylko o byt polityczny narodów, ale o ich biologiczne istnienie. Niemcy nie tylko chcieli pognębić państwa, ale zniszczyć istniejącą w nich kulturę. Szczególnie doświadczyliśmy tego na sobie my, Polacy.

Wiemy dlaczego tak fatalnie wypadł dla nas start w długich, bo prawie 6 letnich zmaganiach wojennych. Przyczyn było wiele, ale podstawowe, najgłówniejsze tkwiły w złej polityce państwa i słabym przygotowaniu do wojny naszej armii. Państwo prowadziło złą politykę, bo w momencie najpoważniejszego zagrożenia, jakie dla niego powstało nie mogło liczyć na realną i skuteczną pomoc z zewnątrz. Nie miało przyjaciół, którzy mogliby i chcieli dopomóc.

Wbrew zapewnieniom obozu, rządzącego nieprzerwanie przez lat 13 od maja 1926 r., armia polska nie tylko nie była zdolna zagrozić Niemcom, ale nie mogła wytrzymać pierwszego uderzenia ich wojsk pancernych i zmotoryzowanych. Tłumaczono nam niejednokrotnie, że przecież Francja uległa o wiele szybciej. Te tłumaczenia nigdy nie przekonywały nas z tego względu, że Francuzi nie chcieli się bić, a postawa bojowa naszych żołnierzy była wspaniała. Naród polski miał zdecydowaną wolę bronić wolności i niezależności swego państwa, tego gra… swego dotychczasowego do…

Rocznice wojny mijały w nieprawdopodobnie trudnych dla narodu warunkach. Były to daty zawiedzionych nadziei, tęsknego wyczekiwania, nieugiętego oporu, ofiar, łez i krwi.

Obecnie możemy już stwierdzić, że od tragicznej dla nas daty 1. września 1939 r. dzieli nas już nie tylko bezmała 6 lat wojny, ale ponadto przeszło 2 lata pokoju. Olbrzymie straty lat wojny staramy się odrobić w możliwie najszybszy sposób. Nie zawsze jest to możliwe, nie na wszystkich odcinkach zdołamy wyrównać niedobory.

Budujemy państwo od podstaw, tworzymy nowy, własny dorobek, powołujemy do życia i utrwalamy, ocalałe z pogromu wojennego nowe siły.

W ósmą rocznicę wojny już raczej niechętnie wracamy do momentu, od którego nas dzieli cała epoka. Cieszy nas, że po latach straszliwych ofiar przyszedł okres ogromnego wysiłku twórczego. Jesteśmy wyczerpani i słabi, biedni, ale zdajemy sobie sprawę, że im szybciej przeprowadzimy odbudowę, im mocniej utrwalimy nowy porządek rzeczy, tym prędzej państwo będzie silne, a naród szczęśliwy.

Wojna zakończyła się dla nas zwycięsko. Uniknęliśmy szczęśliwie przepaści, nad którą zawieszona była nasza niepodległość i wolność. Wiemy, że nie wolno nam powtarzać starych błędów, a uchronić się musimy przed popełnieniem nowych.

Dlatego też nowa Polska przyjęła politykę przyjaźni z Rosją Radziecką, pomna śmiertelnego zagrożenia ze strony Niemiec. Chcemy żyć w zgodzie i przyjaźni ze wszystkimi narodami, aby wspólnymi siłami odbudować i na nowo urządzić Europę, oraz zabezpieczyć pokój świata.

Zdajemy sobie sprawę, że nasz niedorozwój gospodarczy był przyczyną słabości naszego państwa. Dlatego też prowadzimy zaciekłą walkę o rozwój naszego przemysłu i udoskonalenie rolnictwa. Stojąc silną nogą nad Bałtykiem, dźwigamy z gruzów jego porty, wkładamy ogromny wysiłek o zagospodarowanie Ziem Odzyskanych. Stworzyliśmy plan trzechletni, który wytknął punkty orientacyjne naszego rozwoju i określił środki, którymi możemy dysponować.

Nasz program odbudowy obejmuje całą Polskę, ma na celu szczęśliwą przyszłość wszystkich ludzi pracy w naszym kraju. Będziemy zmierzali wytrwale i konsekwentnie do podniesienia stopy życiowej w Polsce, zdając sobie sprawę, że to jest skuteczny sposób również na zabezpieczenie się przed ewentualnością naporu niemieckiego, operującego argumentem „Herrenvolku".

W ósmą rocznicę wojny z pełną dumą wspominamy nasze dotychczasowe osiągnięcia oraz podkreślamy fakt, że już w ciągu najbliższych tygodni na ziemiach naszych nie będzie ani jednego Niemca.

To są nasze „wspominki" rocznicowe. Nie zamykamy przy tym oczu na niebezpieczeństwo, jakie grozić może nam bezpośrednio i całej Europie spowodu ciągle jeszcze nierozwiązanej sprawy niemieckiej. Z troską obserwujemy trudności gospodarcze omal we wszystkich państwach europejskich.

Odpowiedź mamy tylko jedną. Własnym wysiłkiem utrwalić nasz byt narodowy, własnym trudem umacniać państwo!

Sęk.

Nadwyżki z demobilu dla Japonii i Niemiec

WASZYNGTON (PAP). — Departament wojny USA zakomunikował o swych planach przesłania do Japonii i Niemiec znacznych ilości wojskowych nadwyżek odzieżowych dla rozdziału pomiędzy ludnością tych krajów w ciągu nadchodzącej zimy. Przewiduje się rozdanie odzieży o łącznej wartości około 10 milionów dolarów.

Pomóżmy SOK-iście, żołnierzowi transportu

(K) Od pierwszego momentu odgłosie, polski kolejarz na posterunku przy odbudowie pierwszych kolejowych. Uzbrojony w karabin zdobyty na wrogu objął sieć dróg żelaznych troskliwą opiekę. Od tego czasu po dzień dzisiejszy w warunkach nie do pozazdroszczenia jako strażnik SOK-u zabezpiecza mienie kolejowe przed grabieżą pospolitych złodziei, atakami band reakcyjnych i faszystowskich band UPA.

SOK-ista-żołnierz, ten w kolejowym mundurze niejednokrotnie ginie na posterunku w twardej służbie jako żołnierz transportu. W pracy swej jest nie tylko obrońcą mienia państwowego ale także nauczycielem zdemoralizowanego okupacją i niezdyscyplinowanego społeczeństwa.

Praca jego jest tym cięższa że niejednokrotnie spotyka się z bierną a czasem nawet i wrogą postawą ludzi, którzy nie doceniają jego trudnych obowiązków, utrudniają mu te.

W ciągu dwóch lat kolejnictwo zdało świetny egzamin wracając do przedwojennego ładu. Nie zdołano jednak usunąć poważnej bolączki, węglokradztwa które naraża skarb państwa na olbrzymie straty. Niezdyscyplinowanie podróżnych, niewypełnianie przepisów porządkowych zajmuje wiele energii i czasu SOK-istów.

Pierwsza komenda Okręgowa SOK w Krakowie zdaje sobie sprawę, że strażnik mimo najlepszej woli bez współpracy ze społeczeństwem zdziała niewiele. Odpowiednie uświadomienie społeczeństwa, przejście ze biernego w stan czynnej pomocy i współpracy, w wielu wypadkach rozwiąże niewątpliwie liczne codzienne zagadnienia. Zniknie jazda na „gapę" na dachu pociągu na zderzakach, stopniach wagonów znikną falangi różnego rodzaju grajków, żebraków i nielegalnych handlarzy grasujących po wagonach a często branie przez podróżnych w obronę mimo, że rezultat ich „gościnnych" występów w przedziałach wagonów kończy się często zniknięciem bagażu któregoś z podróżnych.

Ustaną napewno systematyczne kradzieże węgla zrzucanego z wagonów na tory przez złodziei węglo-

SOK-iści w trudnej i wielogodzinnej służbie bez czynnej pomocy społeczeństwa, nie zawsze mogą interwentować. A przecież ich interwencje, ich wysiłek poparty pełnym zrozumieniem i aprobatą stanowiskiem podróżnych, doprowadzi do całkowitej normalizacji już dzisiaj sprawnie funkcjonującego ruchu kolejowego.

Sprawa bezpieczeństwa i unormowanego transportu jest ważnym czynnikiem gospodarczym dla państwa. Należyta ocena tego zagadnienia ze strony podróżnych wyrazi się niewątpliwie w współpracy z SOK-iem, aby w jak najkrótszym czasie zlikwidować przestępczych węglokradów oraz podejrzane elementy w postaci wędrownych żebraków, muzykantów i innych naciągaczy, żerujących na naiwności ludzkiej po wszystkich niemal liniach kolejowych.

Wspólny wysiłek oczyści przedziały wagonów od tych pasażerów bez biletu z bagażem przestępczości

Więzienie za namowę do kradzieży.

(S), Przed Sądem Okręgowym Karnym rozpoznana została ostatecznie sprawa Leonory Czuba z Krakowa, o której pisaliśmy już w swoim czasie.

Leonora Czuba na wiosnę 46 roku namówiła swojego dobrego znajomego Mikołaja Landarenko, by dokonał napadu na jej ciotkę, Jadwigę Stelmachowską, osobę do syć zamożną.

Landarenko w towarzystwie Walentego Rykowa udał się do samotnego domku na Prądniku Białym, gdzie zamieszkiwała Stelmachowska w towarzystwie młodziutkiej córki i starej służącej. Napastnicy zgwałcili młodą dziewczynę, zamknęli wszystkie trzy kobiety w szafie, po czym obrabowali mieszkania z biżuterii, pieniędzy oraz garderoby i zbiegli.

Sąd uznał Leonorę Czuba winnadu i udzielenia mu informacji i skazał ją na 6 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 5 oraz na 1 rok więzienia i 10.000 zł. grzywny. Karę 6 lat więzienia Sąd na mocy amnestii złagodził do lat 3 darowując resztę kary w całości.

Epilog sensacyjnej sprawy

(S) Przed kilkoma dniami podawaliśmy wiadomość o toczącym się w Wojskowym Sądzie Rejonowym procesie przeciw Ludwikowi Gaworowi, oskarżonemu o usiłowanie dokonania zabójstwa na osobie swojego syna Stefana, oraz o inne przestępstwa.

Na poprzedniej rozprawie Sąd Doraźny skierował sprawę na drogę postępowania zwyczajnego, a to w uwzględnieniu ujawnionych w toku przewodu sądowego okoliczności w ocenie których wina oskarżonego przedstawiała się bardzo wątpliwie

W piątek toczyła się w dalszym ciągu rozprawa, przesłuchano szereg dalszych świadków zawnioskowanych przez obronę i w wyniku tych dowodów, Sąd Wojskowy uniewinnił oskarżonego Ludwika Gawora od zbrodni usiłowanego zabójstwa i niebezpiecznych pogróżek.

Bronił adwokat dr. Rogowski

Na pomnik Tow. I. Daszyńskiego

(k) Nie ma dnia, któryby nie przyniósł nowych wpłat na pomnik Tow. I. Daszyńskiego. Apel rzucony przez Komitet budowy tego pomnika znalazł szeroki oddźwięk wśród towarzyszy, którzy w przyspieszeniu realizacji tej inicjatywy chcą złożyć dowód wielkiego przywiązania do Trybuna Ludu tak mocno związanego z Krakowem i krakowską organizacją partyjną.

Do dnia 21 bm. wpłynęło już zł. ze składek, które samorzutnie, z serdecznym entuzjazmem, złożyli towarzysze z te-

Nie wątpimy, że w ślad za Krakowem pójdą powiaty, pójdzie województwo, cała wreszcie Polska, dla której postać Wielkiego Wodza Socjalizmu otoczona jest głęboką czcią.

Ostatnio na wezwanie Stręka Jana przekazał na budowę pomnika tow. Teleśnicki Marian kwotę 100 zł. wzywając tow tow. Scibora Ignaca, Króla Jana, Ziembińskiego Kazimierza, Łątkę Stanisława, Scibora Adama, Strękową Marię, Romana Pruszkowskiego, Tomaszewskiego Józefa, Scibora Kazimierza, Rusina Franciszka, Srwickiego Józefa, Dzióba Franciszka Damdę Karola, Kro... Edwarda i Dużyka Józefa

Pracownicy spółdzielni kolejowej w obronie swojego dyrektora

W związku z artykułem, ogłoszonym w dniu 28 sierpnia 1947 w numerze 235 Trybuny Robotniczej pod tytułem „Dyrektor czy Dyktator" pracownicy Spółdzielni Związkowej Pracowników Kolejowych w Krakowie Pl. Matejki 2, zorganizowani w Zw. Zaw. — zebrani samorzutnie na Walnym Zgromadzeniu Nadzwyczajnym w dniu 28 sierpnia 1947, w obecności zaproszonych członków Rady Nadzorczej, a to prezesa ob. Packana Jana, sekretarza i prezesa Koła ZZ Kol. ob. Grabackiego Józefa, ob. Urbanka Aleksandra i ob. Biernata Piotra oraz delegata O. Z. Z. P. S. ob. Bociana Stanisława — uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

„Dyrektorowi Pietruszce, przez wyżej wspomniany artykuł w prasie wyrządzono ogromną krzywdę.

Dotknięto boleśnie i niezasłużenie człowieka prawego, nieskazitelnego, sprawiedliwego i dobrego przełożonego. Jakim jest dr. Pietruszka dla pracowników, niechaj zaświadczą obok innych poniższe fakty: długoletnia pracownica ob. Mroczkowska Maria po nieszczęśliwym wypadku w r. 1945 przebywa obecnie w Zakładzie Helclów i dzięki Jego wydatnej pomocy, pomimo, że nie pracuje, zawdzięcza swą egzystencję.

Ob. Mikus Rozalia, wywieziona przez okupanta do obozów koncentracyjnych, pozostawia matkę staruszkę i chorą siostrę bez środków do życia, które dzięki Jego opiece i pomocy, przetrwały okres niedoli. I wiele, wiele innych.

My zaś stykając się w ciągu swej pracy z dyr. Pietruszką, stwierdzamy, że jest to człowiek zrównoważony, doświadczony, przystępny dla każdego, sprawiedliwy, chętny, uczynny, służący tak radą jak i pomocą w ramach swych możliwości, pilnujący tak spraw Spółdzielni, jak i pracowników. Zna dobrze pracowników, lubi i ceni dobrych, nie znosi nierobów. Przestrzega punktualności, nadużyć i rozmaitych krętactw nie toleruje. Również stwierdzamy, że do pracy zostaliśmy przyjęci do Spółdzielni, a nie na z góry określone stanowiska. Pracę w imię dobra Spółdzielni traktujemy poważnie jako spółdzielcy.

Nie rościmy do Zarządu żadnej pretensji za to, że w okresie urlopów nastąpiły przesunięcia, gdyż rozumiemy konieczność tego ze względu na tok pracy i koleżeńskość w stosunku do tych, którym urlop przysługuje.

Najgłębiej przejęci krzywdą naszego Dyrektora przez niewłaściwe wystąpienie ob. Stolcman Izabeli, która godzi w dobre imię człowieka starszego, zasłużonego, odznaczonego złotą odznaką spółdzielczą za swą długoletnią pracę na niwie spółdzielczej, cieszącego się ogólnym szacunkiem i zaufaniem nie tylko pracowników, ale także szerokich kół członków Spółdzielni — w imię Prawdy prosimy o opublikowanie naszej rezolucji, do której dołączamy listę z podpisami własnoręcznymi pracowników.

Od niegodnego wystąpienia ob. Stolcman, godzącego także w dobre imię i honor pracowników Spółdzielni, odgradzamy się i stanowczo je potępiamy".

Następują podpisy przeszło pracowników Spółdzielni Kolejowej

BIBLIOTEKA MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO

(A) Mieszcząca się przy ul. Smoleńskiej 9 biblioteka i czytelnia została ponownie otwarta dla publiczności dnia 1 września br. po przeprowadzeniu w księgozbiorze Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego prac konserwacyjnych i porządkowych w okresie wakacyjnym.

Biblioteka czynna jest codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w dzinach od 9 do 14-tej i od 17 do 20-tej, zaś gabinet rycin od do 14-tej.

Do dnia 10 września należy uruchomić stoiska targowe

(A) Komisariat Targowy Zarządu Miejskiego zawiadamia, że sprzedaż wszelkich dozwolonych artykułów z wyłączeniem spożywczych odbywać się ma wyłącznie na placu przy alei Daszyńskiego obok Hali Targowej.

W związku z tym wszyscy właściciele stoisk zobowiązani są do uruchomienia tych stoisk (numerowanych kramów drewnianych) do dnia 10 września br.

W razie nie zastosowania się do powyższego wezwania stanowiska zostaną odebrane i przydzielone innym osobom.

Równocześnie Zarząd Miejski do wiadomości, że sprzedaż towarów na jezdni i chodnikach w obrębie placu targowego bezwarunkowo zabroniona pod rygorem wysokich kar pieniężnych oraz konfiskaty towa-

Krakowski Oddział WOP-u otrzyma sztandar

K) Na plenarnym posiedzeniu Komitetu Obywatelskiego ufundowania sztandaru Krakowskiego Oddziałowi Wojsk Ochronę Pogranicza wzięli udział przedstawiciele WOP i społeczeństwa z powiatów nowotarskiego żywieckiego i nowosądeckiego, które to powiaty w wielkiej części biorą udział w przygotowaniach związanych z odsłonięciem przekazaniem sztandaru.

Dzień przekazania sztandaru ustalono na 21 września. Sekcja imprezowa Komitetu przygotowuje w ramach uroczystości wielki konkurs orkiestr dętych.

Komitet Obywatelski wyraża przekonanie, że społeczeństwo województwa krakowskiego poprze wysiłki Komitetu i weźmie w uroczystości masowy udział dokumentując serdeczną więź nią, a także składając wdzięczności za ofiarną i ciężką służbę żołnierzy WOP-u dla Polski Demokratycznej

Za szeptaną propagandę ława oskarżonych

(S) Przed Rejonowym Sądem Wojskowym odbyły się po raz pierwszy w Krakowie rozprawy przeciwko oskarżonym o szeptaną propagandę.

Oskarżeni: Igla z powiat Kraków, Franciszek Rokita, masarz z Andrychowa i Jan Makuch handlarz z Zakopanego wyrokiem Sądu skazani zostali za szerzenie fałszych pogłosek podrywających zaufanie społeczeństwa do władz i ustroju państwa polskiego na karę więzienia po 15 lat. zaś Janina Bednarska urzędniczka pocztowa z Krakowa na karę 2 lat więzienia

Otwarcie Czytelni Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Dnia 1-go września br. nastąpi otwarcie biblioteki i czytelni Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przy ul. Batorego 14. Biblioteka posiada bogaty dział książek naukowych politycznych społecznych i nowoczesną beletrystykę rosyjską. Godziny urzędowania od 11—13 i od 15—18 codziennie.

Wstęp dla członków i sympatyków

RADIO

Wtorek, dnia 2 września br.

6,00 Sygnał; 6,05 Gimnastyka, 6.15 Dziennik; 6,30 Muzyka. 6,50 Program bieżący, 6,57 Sygnał; 7.00 Muzyka; 7,15 Wiadomości; 7,30 Muzyka z płyt; 7,55 Informacje ogólnopolskie; 8,05 Skrzynka PCK; 8,15 Przerwa; 11,57 Sygnał; 12,06 Wiadomości; 12,10 „Z naszych stron"; 12,25 Audycja dla wsi; 12,35 Koncert solistów; 13,00 „Z mikrofonem po kraju", 13,10 Muzyka obiadowa; 14,00 Informacje Polski Południowej; 14,15 Koncert życzeń; 15:00 Muzyka taneczna; 15,20 Koncert dla dzieci; 15,40 Sonata h-moll Liszta; 16.00 Dziennik; 16,20 Pieśni Karola Szymanowskiego; 16,40 Ze świata radia; 16,45 Rezerwa; 17,00 Mozaika muzyczna; 17.35 Z zagadnień świata pracy, 17,45 Poradnik językowy; 18,00 Audycja robotnicza; 18,20 Audycja świetlicowa; 18,43 Muzyka czeska; 19.00 Koncert symfoniczny; 19,50 Recenzja; 20.00 „Przy wieczerzy"; 21,00 Dziennik wieczorny; 21,20 Reportaż dźwiękowy z procesu WIN-u; 21,35 Rezerwa muzyczna; 21,45 Słuchowisko; 22,10 Wiadomości sportowe; 22,15 Audycja rozrywkowa; 23:00 Dziennik; 23,10 Program na dzień następny; 23,25 Przy dźwiękach jazzu; 23,55 Wiadomości i sygnał; 24,01 Hymn i koniec audycji.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr 6 w Chorzowie. R 30252

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

MIEJSKI STARY TEATR — Mała sala — godz. 16,30 — „Kochanek to ja" R. Niewiarowicza — gościnny występ zespołu Teatru Polskiego w Warszawie z udziałem Lindorfówny i Wyrzykowskiego

TEATR SCALA TUR — godz. 20 — „Plecy" — komedia muzyczna Jerzego Jurandota.

W KINACH:

KINA OD DNIA 29 SIERPNIA

UCIECHA: Złote wrota

ŚWIT — APOLLO: Rewelacyjny dokument zbrodni niemieckich: Sąd Narodów; Nadprogram Tadżikistan

WANDA: Dziewczęta z baletu.

SZTUKA: Pięciu zuchów

WARSZAWA: Fantastyczna, czarująca baśń filmowa. Konik Garbusek

GDAŃSK: Płomień nie zgasł.

WOLNOŚĆ: Nowe pokolenie.

POCZĄTEK SEANSÓW: Kinoteatr Świt i Sztuka 15,30; 17.30, i 19,30 Uciecha: 15.30; 17,45 i 20. Wanda Warszawa, Gdański i Wolność: 16; 18 i 20.

KINO OŚWIATOWE TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI POLSKO - RADZIECKIEJ w Krakowie wyświetla począwszy od dnia 23-go sierpnia br. (sobota) codziennie w ogrodzie (pod gołym niebem) przy ul. Batorego 14 film Radziecki pt „SEKRETARZ REJKOMU" poprzedzony aktualną kroniką filmową nr 33/47

Początek seansu o godz. 20.15

Wstęp 20 złotych.

W razie niepogody film będzie wyświetlany w sali Towarzystwa ul Batorego 14 o godz. 19-tej.

Dyżury nocne w aptekach krakowskich

„Pod Orłem" — Plac Zgody 18 „Pod Aniołem" — Dietla 76; „Mr Marciszewicza — Stradom 2, „Pod Białym Orłem" — Rynek Gł. 45 „Pod Jagiellą" — Plac Matejki 2; „Warszawska" — 29 Listopada 1 Im. Król. Jedwigi — Karmelicka 9, „Pod Matką Boską" — Krowoderska 74, w Dębnikach — Madalińskiego 7; Mgr. Popiel - Zaufałowej Bronowice Małe — Wyspiańkiego 4

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 31 sierpnia — dr Helbich Adam — Kopernika 23 — tel 548-30.

O krok od remisu

4 minuty zadecydowały o wyniku

Czechosłowacja — Polska 6:3 (1:0)

Janik bohaterem — Hogendorf najsłabszy

PRAGA. W dniu wczorajszym na wspaniałym stadionie Sparty w Pradze odbył się pierwszy po 14 latach międzypaństwowy mecz piłki nożnej Czechosłowacja — Polska, zakończony zasłużonym zwycięstwem Czechów 6:3 (1:0).

Mecz zgromadził na stadionie ponad 50.000 widzów, wśród których byli przedstawiciele rządu i dyplomacji m. in. ministra spraw zagr. Masaryka, amb. polskiego Wierbłowskiego, prez. Pragi Vacka, szefa armii czeskiej Boczka i in.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Czechosłowacja: Horak (Sparta), Kocourek (Slavia), Senecky (Sparta), Ludl (Sparta), Jira (Bohemians), Karel (Bratysława), Zachar (SK Zelina), Kopecky (Slavia), Bican (Slavia), Koubala (Bratysława), Kwapil (Victoria Żyżkow).

Polska: Janik (Pogoń), Szczepaniak (Polonia), Flanek (Wisła), Gajdzik (AKS), Parpan (Cracovia), Piec II (AKS), Hogendorf (ŁKS), Gracz (Wisła), Spodzieja (AKS), Cieślik (Ruch), Barański (AKS).

Sędziował doskonale Van der Meer, Holandia.

Początek gry upłynął pod znakiem lekkiej przewagi naszej drużyny i już w 6-tej minucie Spodzieja miał szanse uzyskania prowadzenia, którą zaprzepaścił przez ślamazarny bieg.

Mniej więcej po kwadransie gry Czesi się rozkręcają, zaczynają przygniatać — na szczęście bez efektu bramkowego.

Cały ciężar gry w tym okresie trzyma na swych barkach Janik, który dosłownie dwoił się i troił, broniąc w kapitalny sposób cały szereg groźnych strzałów Bicana, Kopeckiego i Koubali i nie mniej groźnych przebojów które likwiduje zdecydowanymi wybiegami, odejmując piłki niemal z nóg napastników czeskich.

Dopiero w 35 minucie kapituluje przed strzałem Bicana, który dobija ponownie swój odbity od słupka strzał.

Ostatnie 10 minut do przerwy Czesi są wyraźnie w przewadze, którą jednak przetrzymują doskonale grające naszą obroną i pomoc z Parpanem i Szczepaniakiem na czele.

Po przerwie Czesi są nadal stroną atakującą i już w 4 minucie gry Bican podwyższa wynik na 2:0, a w 10 Koubala strzela trzecią bramkę niespodziewanym strzałem zza linii pola karnego.

Czesi mają zapewnione zwycięstwo zwalniają tempo. Atak nasz natychmiast wykorzystuje tę zmianę jednak cały szereg wypadków likwiduje doskonale grająca pomoc czeska z Ludlem na czele. Dopiero w 22 minucie Hogendorf otrzymuje pięknie podaną piłkę przez Gracza, podciąga i strzela zdecydowanie, uzyskując pierwszą bramkę dla Polski.

Czesi zwiększają tempo. W jednej z przypadkowych akcji Parpan najniepotrzebniej faulując Ludla. Podyktowany z linii pola karnego rzut bezpośredni strzela Kvapil, ładując nieuchronnie piłkę w górny róg naszej bramki. Zasłonięty murem naszych graczy Janik, nie miał żadnych szans obrony.

Niespeszeni tym niepowodzeniem nasi gracze prowadzą nadal grę otwartą, to też sytuacje zmieniają się błyskawicznie. W 32 minucie wspaniale wypuszczony przez Bicana Zachar idzie na przebój — aJnik wprost intuicyjnie zdecydowanym wybiegiem ratuje nieuchronną bramkę. W 2 minuty później Spodzieja otrzymuje piłkę od Parpana podciąga pod- — podanie do Hogendorfa — przerzut na lewą stronę do Cieślika i wy górny róg. — 4:2. 37 minuta przynosi nam trzecią bramkę którą strzela Cieślik, wykorzystując niezdecydowany wybieg bramkarza czeskiego Horaka.

Zaskoczeni Czesi rzucają się do żynę na jej połowę boiska Ofensywa ta jest uwieńczona powodzeniem, gdyż w 38 i 40 min. strzelają dalsze dwie bramki, ustalając ostateczny wynik spotkania.

Ostatnie minuty gry upływają pod znakiem przygniatającej przewagi Czechów nad speszoną naszą drużyną. W ostatniej niemal minucie Hogendorf z najbliższej odległości marnuje 100-procentową szansę, nie trafiając do pustej bramki.

Drużyna nasza grała doskonale. Najlepszym był Janik, który egzamin reprezentacyjny zdał na piątkę. Obrona, o którą najwięcej się baliśmy, grała doskonale przy czym Szczepaniak był lepszy od Flanka. W pomocy najlepszym był Parpan, który zadanie unieruchomienia Bicana wypełnił bez zarzutu. W linii ataku najsłabszy był Hogendorf. Cieślik grał również słabiej niż zwykle, natomiast Gracz, Barański i Spodzieja grali bez zarzutu. *(Zarz.)*

O wejście do extraklasy

WARTA (POZNAŃ) — TĘCZA (KIELCE) 5:1 (2:1).

WIDZEW (ŁÓDŹ) — SYGNAŁ (LUBLIN) 8:2.

„Czeska" niedziela sportu polskiego

Ubiegła niedziela upłynęła w kraju pod znakiem sportowego zbliżenia polsko - czeskiego. Lekkoatleci i lekkoatletki, piłkarze, tenisiści i motocykliści byli gośćmi naszych sportowców na terenie całego kraju (Warszawa, Katowice, Łódź, Kraków i Gliwice). Równocześnie Czechosłowacja — po 14 latach — gościła naszą reprezentację piłkarską w Pradze.

Te objawy współpracy z naszym sąsiadem o miedzę są najlepszym dowodem złamania bezpowrotnie bariery, jaką narzucono sztucznie sportowi polskiemu w czasach sanacyjnych.

Stały i w szerokim zakresie kontakt z Czechosłowacją, która obecnie należy do rzędu potęg sportowych Europy, umożliwi naszym sportowcom szybsze postępy w odbudowie naszego sportu i dopomoże do doprowadzenia go w najszybszym czasie do poziomu przedwojennego, kiedy to Polska zajmowała w sporcie europejskim podobną pozycję. (Zarz)

Z boisk ŚLĄSKICH

CECHIE KARLIN — POLONIA (BYTOM) 4:2 (0:1).

WYNIKI SPOTKAŃ O MISTRZOSTWO ŚLĄSKIEJ KLASY A

POLONIA PIEKARY — ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE [illegible]

RKS AZOTY CHORZÓW — CZARNI CHROPACZÓW 3:2 (2;1)

BŁYSKAWICE — EMINENCJA KATOWICE 2:2 (2:1)

ZABŁOCIE — DĘBIEŃSKO 4:1 (3:0)

[illegible]

[illegible]

KOP. KATOWICE — SIEMIANOWICZANKA 4:2 (1:1)

LECHIA — NAPRZÓD JANÓW 1:2 (0:0)

LIGOCIANKA — WALCOWNIA DZIEDZICE 0:0

NAPRZÓD LIPINY — WAWEL NOWA WIEŚ 4:1 (0:0)

RKS BATORY — WYZWOLENIE MICHAŁKOWICE 2:1 (1:0)

RKS PIASKI — RKS ZEW 4:1 (3:1).

RKS ZGODA REPTY — RKS OŁÓW STRZEBNICA 2:2 (1:1).

RKS Garbarnia — SK Liben 6:1 (3:0)

W spotkaniu z czeską drużyną, krakowska drużyna robotnicza RKS Garbarnia osiągnęła piękne zwycięstwo

Bramki zdobyli: Cisowski 3, Gergiel 2 i Kohut jedną. Dla pokonanych honorowy punkt uzyskał Sabrun.

[illegible] Widzów 1000.

Vitkovice (Morawy) — Śląsk w piłce nożnej 2:6 w tenisie 2:8

KATOWICE — W rozegranym na stadionie Pogoni w Katowicach międzynarodowym spotkaniu hutników Śląska i Vitkovic (Morawy) zwyciężyli Ślązacy, bijąc gości czeskich w piłce nożnej 6:2, zaś w tenisie 8:2

Do spotkania piłkarskiego drużyny wystąpiły w następujących składach.

Vitkovice — Petruska, Marincak, Piatkowic, Wnenk, Macholka, Wichnar, Skokan, Voroubek, Stanek, Dziża, Brichlec.

Śląsk — Borkowy (Huta Pokój), Kowacz (Baildon), Kajdański (Pogoń), Ditko (Baildon), Nyc (Pogoń), Kleszcz (Pogoń), Dreszer (Baildon), Klimza (Pogoń), Thiem (Huta Pokój), Milkowski (Pogoń), Szymura (Baildon)

Sędziował ob. Rychter z Katowic — dobrze.

Widzów około 1.000.

Bramki dla Śląska zdobyli: Thiem 2, Klimza 2, Dreszer 1, Szymura 1.

Dla gości — Stanek i Skokan.

Hutnicy polscy zagrali doskonale, górując nad gośćmi czeskimi, reprezentowanymi przez znaną czeską drużynę „Vitkovickie Żelezarny".

Z drużyny naszej wyróżnili się: Thiem i Klimza w ataku oraz Nyc w pomocy. Z gości najlepszymi byli, środkowy napastnik Stanek i środkowy pomocnik Machotka.

W spotkaniu tenisowym Śląsk reprezentowała sekcja tenisowa Pogoni — klubie przy Centr. Zarz. Przemysłu Hutniczego

Poziom graczy czeskich był b. słaby i jedyne dwa punkty dla gości uzyskały panie.

Wyniki techniczne są następujące:

Gra pojedyncza panów. Kończak — Literata 6:1, 6:1; Niestrój — Machotka walkower dla Niestroja; Bratek — Janda 6:1, 6:0; Chytrowski — Bajdar 6:0, 6:0

Gra pojedyncza pań: Piątkowa — Tylechova 6:2, 7:9, 8:9; Wretowska — Pustkova 5:7, 2:6.

Gra podwójna panów: Niestrój, Chytrowski — Bajdar, Klepacz 6:0; 6:1; Kończak, Bratek — Literata, Janda 6:0, 6:3.

Gra mieszana: Piątkowa, Niestrój — Literata, Tylechowa 7:9, 7:5, 7:5; Wretowska, Bratek — Janda, Pustkova 6:2, 6:1.

(Zarz)

Mistrz polski w tenisie stołowym powrócił do kraju

WROCŁAW — Mistrz Polski w tenisie stołowym, Szymon Blonder powrócił do Polski z Belgii, gdzie brał udział w szeregu turniejów międzynarodowych, odnosząc wiele cennych zwycięstw.

Odznaczenie dla młodzieży sportowej

za prace przy odbudowie Akademii WF

WARSZAWA. — Naczelna Rada Odbudowy m. st. Warszawy w uznaniu pracy przy odbudowie Stolicy w ramach obozu, zorganizowanego przez PUWF i PW na terenie Akademii WF, którą uczestnicy obozu odbudowywali — przyznała szereg odznaczeń srebrnych, brązowych i dyplomów, wyróżniającym się w pracy uczestnikom obozu.

Tegroczny obóz w Akademii WF jest dalszym rozwinięciem akcji odbudowy Stolicy. Powyższą akcję w roku ub. zapoczątkował młodzieżowy obóz odbudowy Stolicy, zorganizowany na terenie stadionu W. P. i prowadzony przez płk. Czarnika.

Batory nie przegrał w Czechosłowacji

bo wogóle go tam nie było

[illegible]

Batory w Czechach nie jest ścisłe, albowiem drużyna „Batorego" nie otrzymała paszportów i do Czech nie wyjechała. Natomiast, okazuje się, że organizatorzy meczu w zastępstwie „Batorego" zaprosili do siebie zespół milicjantów z Raciborza, który został wzmocniony kilkoma zawodnikami z innych klubów śląskich. Nie wiadomo w tej chwili, pod jaką firmą zespół raciborski walczył, jeżeli nadużyto firmy „Batorego" należałoby ten wybryk organizatorów jaknajsurowiej potępić.

Przy tej okazji należy wyrazić zdziwienie, iż drużynie „Batorego" będącej w tej chwili w doskonałej kondycji, odmawia się paszportów puszczając równocześnie zespół naprędce sklecony, który mógł przecież przegrać jeszcze w wyższym stosunku.

2 nowe rekordy POLSKI w Krakowie

KRAKÓW. — W ramach międzymiastowych zawodów pływackich Gliwice — Kraków poprawiono 2 rekordy Polski.

Zawodniczka Kaleta (Piast, Gliwice) ustanowiła nowy rekord Polski na 100 m w stylu klasycznym w czasie 1.34,9, oraz zawodnik Krause (Piast, Gliwice) na 400 m stylem klasycznym w czasie 6.37,2

Budapeszt — Sopot 4:1

Sopot. Rozegrany w ubiegłym tygodniu w Sopocie mecz tenisowy, systemem Daviscup'owym zakończył się zwycięstwem Węgrów 4:1.

Budapeszt reprezentowali: Szigeti i Vad, zaś Sopot — Skonecki i Beldowski.

Wyniki tenisowe były następujące:

Vad — Skonecki 4:6, 0:6, 7:5, 1:6.

Szigeti — Beldowski 5:7, 6:1, 6:2, 5:7, 6:3

Vad — Beldowski 0:6, 5:7, 6:2, 6:0, 6:3.

Szigeti — Skonecki 5:7, 3:6, 6:3, 7:5, 6:2.

Szigeti, Vad — Beldowski, Skonecki [illegible]

W spotkaniu pokazowym Vad pokonał Mrokowskiego (Sopot) 1:6, [illegible]

RKU Sosnowiec — Skra Częstochowa 6:3 (3:3)

SOSNOWIEC. Na stadionie KS RKU w Sosnowcu odbyło się ciekawe spotkanie towarzyskie w którym zmierzyli się dwaj kandydaci na awans do ekstraklasy KS RKU i Skra Częstochowa. Mecz mimo deszczu i rozmokłego boiska miał bardzo ciekawy przebieg i stał na dość dobrym poziomie. Drużyna sosnowiecka przez cały przeciąg gry miała znaczną przewagę i gdyby wykorzystała wszystkie sytuacje podbramkowe to wynik mógł być dużo wyższy. W drużynie zwycięzców najlepiej zagrał prawoskrzydłowy Dudek, Siech na łączniku i Berger na środku pomocy. Łupem bramkowym podzielili się Dudek — 1, Siech — 2, Bukarlyk — 1, Berger — 2. Dla gości wszystkie trzy bramki zdobył Langer. Obydwie drużyny nie wykorzystały po jednym rzucie karnym. Zawody prowadził bardzo dobrze sędzia Brandys. Widzów około 3.000